

# KURJER WARSZAWSKI.

Poniedziałek. 30 Marca. Rok 1859.

N<sup>o</sup> 97.

Jutro, ŚŚ. Juliusza P. i Damiana B.  
Przybyło dnia godz: 5 min: 52.

Wczoraj w Kościele XX. *Pijarów*, wykonane zostały na chórze podczas Nabożeństwa różne religijne pienia; a w liczbie innych Amatorów, odspiewała po-ras pierwszy dwa sola, dzwiecznym i przyjemnym głosem Panna *Szaf...* weznennica tutejszego Reżysera Opery P. *Matuszyńskiego*.

**NAJJAŚNIEJSZY PAN**, w skutku przedstawienia Rady Znak Honorowego nieskazitelnej służby, raczył **NAJMIŁOŚCIWIEJ** udzielić takowe znaki następującym Urzędnikom rozmaitych Władz Królestwa Polskiego: Za lat XX: P. o. Rewizora pomiarów w Kom: R. P. i S., Rady Honor: Sabinowi *Piotrowskiemu*. Naczelnikowi Kancel: Warsz: Komitetu Cenzury, Rady Hono: Sewery: *Porajskiemu*. Peł: zastępczo obow: Podśędka Sądu Pok: Ogu Kazim:; Rady Hono: Jano: *Michałowskiemu*. P. o. Burmistrza m. Kraśnika, Rady Honor: *Józ: Liber*. P. o. Lekarza m. Solca w Gub: Radom:; Lekarzowi kl: 2giej, Rady Honoro: Felix: *Pomarzańskiemu*. P. o. Rewizora Skarbo: Ogu Kazim:; Rady Honor: Lud: *Bełzowskiemu*. P. o. Pisarza Sądu Krym: Lubels:; Rady Honor: Eugen: *Świeckiemu*. P. o. Starszego Rachmistrza w Banku Polskim, Rady Honoro: *Józ: Wiślickiemu*. P. o. Rewizora pomiarów w Kom: R. P. i S., Sekretarzowi Kol: Franc: *Kleczkowskiemu*. Pierwszemu Pomocnikowi Archiwisty Prokuratorji, Sekretarzo: Kol: Ant: *Dorożyńskiemu*. P. o. Starszego Kassjera w Banku Pols:; Sekretarzo: Kol: Cypry: *Zalewskiemu*. P. o. Sekretarza Wydz: Skarbo: w Rządzie Gub: Augusto:; Sekretarzo: Kol: Fran: *Boehm*. Burmistrzowi m. Ostrowa w Gub: Płoc:; Sekretarz: Kol: Adam: *Gerhard*. P. o. Naczelnika Sekcji Skarbo: w Rządzie Gub: Płoc:; Sekretarzo: Kol: Teles: *Wyścielskiemu*. Rachmistrzowi Dyrektarji Szczegó: T. K. Z. w Warszawie, Sekretarzowi Kol: Adol: *Nowosielskiemu*. P. o. Pisarza Magaz: drzewa w Warszawie. Sekretarzowi Kol: Anto: *Gliniskiemu*. P. o. Referenta pomiarów w K. R. P. i S., Sekretarzowi Gub: Kaz: *Jankiewiczowi*. P. o. Rachmistrza w Kom: R. P. i S., Sekretarzo: Gub: Ant: *Kłopotowskiemu*. P. o. Jeometry w K. R. P. i S., Sekretarzowi Gub: Alexan: *Stawińskiemu*. Prezesowi Dyr: Szczegó: T. K. Z. w Kaliszu, Sekretarzowi Gub: Sew: *Szymanowskiemu*. P. o. Kontrollera Docho: Niestar: w Ogu Maryampolskim w Gub: Augusto:; Sekretarzowi Prowincjonalnemu Michałowi *Sutnickiemu*.

**Główna Kassa Oszczędności.** — W tygodniu upłynionym do d. 29 Marca (10 Kwie): r. b. włącznie, wydano książeczek nowych 59; na które, tudzież na dawniejsze, w 327 wnioskach, złożono rs. 7,338 kop: 15. Na żądanie 195 Uczestnikom wypłacono (prócz procentu za rok bieżący rs. 27 kop: 94), rs. 8,626 kop: 94; i umorzono książeczek oszczędności 44. Przewo Uczestników 13,547, posiada kapitał rs. 705,396 kop: 4<sup>1</sup>/<sub>2</sub>.

**Zarząd Warszawskiego Ober-Policmajstra**, wezwał P. Mikołaja *Sidorenko*, Registratora Kolleg:; tudzież P. Wilhelma *Baumhauer*, Nauczyciela prywatnego, ażeby w interesach własnych zgłosili się do Zarządu Policji, ub obecnie swe zamieszkanie wskazali.

Jutro, o godz: 10ej z rana, odbędzie się żałobne Nabożeństwo za duszę ś. p. Rozalji z Duninów *Tańskiej*, w Kościele XX. *Augustjanów*; na które, zaprasza się Krewnych i Znajomych.

Jutro, w Kościele Sgo KRZYŻA, o godz: 9tej, odprawione zostanie żałobne Nabożeństwo za duszę ś. p. Dobrodziejów Bractwa Pań Miłosierdzia Sgo WINCENTEGO a *Paulo*, odwiedzających ubogich w ich własnych mieszkaniach; na które to Nabożeństwo, Bractwo ma sobie za obowiązek wszystkich wiernych zaprosić.

Jutro, jako w pierwszą rocznicę skonu Józefy z Leśniewskich *Gepner*, Wdowy po Urzędniku Banku Polskiego, odbędzie się za spokój Jej duszy, Nabożeństwo żałobne, o godz: 11tej z rana, w Kościele XX. *Karmelitów* przy ulicy Leszno; na które, pozostała Familja, Krewnych i Przyjaciół zmarłej, zaprasza.

Felicjanna z Gieslerów *Richter*, Żona Obywatela ziemskiego, po długich i ciężkich cierpieniach, onegdaj życie zakończyła. Pozostały Mąż wraz z pięciorgiem małoletnich Dzieci, zaprasza Krewnych, Przyjaciół i Znajomych, na wyprowadzenie zwłok z domu Nro 220/r przy ulicy Mostowej, jutro o godz: 3ej po południu, na smętarz Powązkowski; zaś w dniu 13 b. m. to jest w Srodę, na żałobne Nabożeństwo, w Kościele XX. *Reformatów*, o godzinie 11ej z rana.

W d. 24 z. m., we wsi Zyrzynie, Pcie, Lubelskim, przeniosła się do wieczności, w 43 roku życia, ś. p. Florentyna z Kühnlów *Stodolnicka*, małżonka Wincen: Korab? *Stodolnickiego*, tamcznego Poczhaltera. Jakim był żywot ś. p. *Florentyny*, świadczyły dowodnie rzewne żyż Meża, Dzieci, Przyjaciół, oraz okolicznych włóścian tłumnie zebranych, dla odprowadzenia zwłok zmarłej, na miejsce doczesnego spoczynku.

W z. m. przeniosła się do wieczności w naszym mieście, ś. p. Krystyna z Mościckich *Kosmowska*.

Doszła tu smutna wiadomość, że Adam *Zwiercki*, Pisarz Magazynu Solnego w Krzeszowie, Gub: Lubelskiej, w dniu 30 Marca, życie zakończył.

(A. n.) Niezbadanym wyrokiem OPATRZNOŚCI, podobąło się do lepszego powołać życia, w d. 31 Marca r. b., zgasłego w m. Łomży, Pomocnika Aptekarskiego, ś. p. Teofila-Nemezjusza *Możdżyńskiego*. W silie wieku, bo zaledwie w 35 roku życia, po krótko-trwałej lecz ciężkiej słabości, opatrzony ŚŚ. SAKRAMENTAMI, zakończył swą ziemską pielgrzymkę. Z prawdziwie Chrześcijańskim poddaniem się woli NAJWYŻSZEGO, zniósł on ciężką próbę, jaką zesłać na niego OPATRZNOŚCI się spodobało, a widząc zbliżający się kres dni swoich, szukał w tej ostatniej życia walce, pokrzepienia w tym ZBAWICIELU, który słabego syna ziemi, przed Tron łaski i miłosierdzia prowadzi. Dobry Kolega, szczerzy Towarzysz, kochany i szanowany od wszystkich, z którymi jakiegokolwiek łączyły go stosunki, pozostał sobie w sercach Przyjaciół i Znajomych wspomnienie, którego czas zatrzeć nie zdoła. Przyjm *Teofilu* drogi! od szczerzego Kolegi, te kilka wyrazów należnego Ci hołdu. — T.

Złożono w Redakcji *Kurjera* od Porucznika A. S. rs. 9 kop: 15 dla ubogich, a mianowicie: rs. 1 kop: 50 dla *Ani*; rs. 1 kop: 50 dla podupadłej rodziny *B.*; rs. 1 kop: 15 dla wdowy Franciszki *Tur*; rs. 1 dla wdowy Tekli *Chadr*; rs. 1 dla Józefy *Kak*; rs. 1 dla kobiety z Gubernji Kurskiej z trojgiem mało-letnich dzieci; rs. 1 dla wdowy Tek: *Zach*; i rs. 1 dla chorej Zof: *Wolskiej*. — Od K. A. złotą obrączkę, na złotą lamę przed Cudownym Obrazem MATKI BOZKIEJ w Częstochowie. — Od Zosi B. kop: 25, i od J. K. kop: 25, na budowę Kościoła i Klasztoru PP. Marjawitek w Częstochowie.

Wczorajszy wieczór wydany w Zamku przez JJOO. Xieztwo Jmci *Gorezaskow*, NAMIESTNIKOSTWO Królestwa, urozmaicony został nader zajmującą muzykalną częścią, tak wokalną jako i instrumentalną. Bawiący bowiem w Warszawie P. *Gubielmi* śpiewak, o którym wspomnieliśmy wczoraj, dał się słyszeć na tym wieczorze, a wykonawszy *Arie*: z *Lunatyczki* i z *Trawiaty*; oraz romans *Campana*; *Płyn kółko*, *Meyerbera*; i arję z *Figara Mozarta*, zachwyił wszystkich słuchaczy. Głos jego bariton, silny, pełny i przyjemny, a do tego i wyborna metoda, stawiają go w rzędzie pierwszych Artystów śpiewaków, mogących zawsze znaleźć powodzenie. Towarzyszył mu na fortepianie Dyrektor muzyki Pan *Peschke*. Oprócz tego Artysty, dała się słyszeć z grą *Hrabina Kalergis*, wykonawszy na fortepianie *Playeta*, dwie kompozycje *Thalberga*, jedną z opery *Mojżesz*, a drugą finał z *Normy*. Przesłuchana gra tej Damy, zanadto jest znana i zbyt wysoko ceniona, ażebyśmy potrzebowali coś o niej wzmiankować. Ta prawdziwa a prztem tak piękna niespodzianka muzyczna, przyłożyła się wiele, do uprzyjemnienia tego świetnego wieczoru, na który zebrało się liczne grono znakomitych osób płci obiej.

Nakładem P. *Nowoleckiego* xiegarza, przy ulicy Krak-Przedm: Nr 457, wyszło dziełko: *Gimnastyka domowa dla płci żeńskiej*, praktyczny wykład wykonywania ćwiczeń ciała, zapewniających zba wiennie rozwinięcie sił i wzmocnienie zdrowia; ułożone według dzieła Dra M. *Kloss*, Dyrektora Kr: Saskiego zakładu nauczycieli gimnastyki, p. B. *Wagnera*, z 27 drzeworytami w texcie zamieszczonemi. Dziełko powyższe, dostać można u nakładcy i we wszystkich xiegarniach, po cenie k. 60. Osoby zamieszkałe na prowincji, w Królestwie i Cesarstwie, za nadesłaniem pod adresem powyższej xiegarni, k. 75, nadesłane mieć będą to dziełko *franco*. Cena tego dziełka w oryginalu w niemieckim języku, kosztuje k. 90, wydawca w polskim przekładzie, chcąc aby publikacja ta doznała rozpowszechnienia przez oznaczenie jak można najniższej ceny, to jest k. 60, co znaczy o  $\frac{1}{3}$  część niżej od wydania w niemieckim języku, które to w kilku powtarzane edycjach po kilkanaście tysięcy exemplarzy drukowane, nakładca w polskim przekładzie, przy znacznie niższej cenie od oryginału, i tylko drukując 1,300 exemplarzy, daje mu niezaprzeczone prawo domagać się od Publiczności sympatycznego przyjęcia i szybkiego rozkupu, a to ze względu na pożytek jaki to dziełko przynieść może dla płci pięknej. P. *Nowolecki* pomimo wielu innych publikacji, odznaczył się już taniem wydawnictwem dziełka *Obrazki z życia swiętobliwych Polaków i Polek*, p. J. *Smigielską* i *Borkowską*, którego cena od praktykujących się w wydawni-

ctwie, więcej jak o  $\frac{1}{3}$  cen niżej oznaczoną została, bo xiązka składająca się z 330 stronnic druku na pięknym papierze z 4ma rycinami, i ozdobną okładką, kosztuje rs. 1 k. 20, bez rycin na zwyczajnym papierze k. 75.

Bawiący w Warszawie Fortepjanista P. Emanuel *Kania*, powziął zamiar wystąpienia wkrótce z piękną grą swoją publicznie.

*Fijolki*, jak zwykle corocznie i teraz, od dni kilku, sprzedawane są na ulicach miasta naszego.

Jedną z piękniejszych zabaw muzykalnych, był wczorajszy poranek, urządzony przez Dyrektora muzyki P. *Peschke*, a w którym najpierwsze amatorskie talenta, czynny współ-udział przyjęły. Wszystkie a objęte programem dzieła, składające się z utworów *Bacha*, *Donizetiego*, *Schumana*, *Wagnera*, *Sajnellego*, oraz Mistrzów narodowych, jak *Szopena* i *Moniuszki*, wykonane były z ogólnem zadowoleniem słuchaczy. Szczególniej też podobąło się trio z *Ernaniiego*, wykonane przez Panne *Józę Krysińską*, której głos czysty, dźwięczny i wyrobiony, zachwyił obecnych, wywołując gromy oklasków. Jest to uczennica P. *Teichmana*, a następnie P. *Corsi*, i prawdziwy zaszczyt przynosi swym Nauczycielom. Co do P. T. *Zahorowskiego*, ten po raz pierwszy wystąpił w partji tenorowej, a dźwięcznym swym i przyjemnym głosem, prawdziwą sprawił przyjemność obecnym. Podobnie podobąło się trio *Szopena*, na fortepian, skrzypce i wiolonczellę, a w którym dała się słyszeć Hr: *Kalergis* i P. *Kellner*, oraz utalentowany Wiolonczellista. Sala koncertowa, przepełnioną była miłośnikami muzyki, którzy także nie pominieli oddania sprawiedliwości dwom użytym do poranku fortepjanom, to jest z fabryki *Erarda* i z tutejszej krajowej P. *Hoffera*, a na których w czasie śpiewu towarzyszył Dyrektor muzyki Pan *Peschke*.

W tych dniach przybyła do Warszawy Panna *Friedberg* tancerka, która oprócz talentu, jako Artystka baletu, celuje jeszcze powierzchownością wdziękiem, i wracającym na siebie uwagę każdego. Wystąpi ona wkrótce na scenie naszej w Baletach: *Katarzyna Córka Bandyt* i *Korsarz*.

Licznie zebrana Publiczność na wczorajszym koncercie P. *Szletyńskiego* (skrzypka) w Resursie Nowej, oddając sprawiedliwość grze koncertanta, z zapalem przyjęła śpiew Pani *Ziołkowskiej*, i grę na fortepianie Panny *Matuszyńskiej*. Pomimo zatem dwóch w dniu jednym i o jednej godzinie zabaw muzykalnych, obie powiodły się jak najzupełniej, i z zadowoleniem urządzających takowe.

Pani *Wiktoria Paprocka*, udała się do Paryża, w celu zaopatrzenia magazynu mód, który w Lublinie, przy ulicy Królewskiej w domu JW. *Kossakowskiej* utrzymuje, w najświeższe stroje i wszelkiego rodzaju ubiory.

Wzeszły Piątek, na targach *Warszawskich i Pragskich*, płacono: żyta czet: rs. 4 k. 59 $\frac{1}{2}$ , pszenicy rs. 8 kop: 54 $\frac{1}{2}$ , gryki rs. 3 kop: 28, owsa rs. 3 kop: 81 $\frac{1}{2}$ , masta pud rs. 7 kop: 20, stoniny pud rs. 4 kop: 60, kartosli czet: rs. 1 kop: 68. — Sprawdzono w dniu 8 b. m. na targ Pragski: z Cesarstwa była rasy stepowej sztuk 399, z opasów w Królestwie sztuk 23; z Królestwa była rasy krajowej sztuk 185, w ogóle sztuk 607, wiecej przy 994, cieląt 762; z tych zakupiono na miejscową

konsumpcję: wołów sztuk 485, wieprzy 620, cielęta wszystkie, na liwerunek wołów sztuk 17; z bydła stepowego wyprowadzono: do Nowogeorgiewska sztuk 12, Powązek sztuk 10; z bydła rasy swojskiej wyprowadzono w różne miejsca Królestwa sztuk 67, na chów do Warszawy i Pragi sztuk 11, pozostało remanentem sztuk 5.

W xiegarni S. *Orgelbranda*, przy ulicy Miodowej Nro 496, nabyć można następujące dzieła przez *Wincentego Pola*: *Poezje*, 4ry tomy, po niższej cenie rs. 4; *Pieśń o ziemi*, kop: 75; *Północne stoki Karpat*, rs. 1.

Wczoraj w Teatrze Wielkim przywołani zostali: po Operetce *Małżeństwo przy latarniach*, Panie: *Quattrini* i *Gruszczyńska* po 2-kroć, *Bakalowicz* i Pan *Matuszynski*; po wyjątku z Opery *Marta*, Panie: *Quattrini*, *Gruszczyńska* i Pan *Ziótkowski*; po Kom: *Pafnucy* i *Narcyz*, Panie: *Ziemińska*, *Bakalowicz*, PP: *Zółkowski* i *Chomiński* po 2-kroć. Z powodu nagłej słabości Pana *Dobrowskiego*, Opera *Felis* daną być nie mogła. W Teatrze Rozmaitości, po Kom: *Odludki i Poeta*, Panna *Ziwolka* 2-kroć, PP: *Rychter* i *Chomanowski*, oraz *Piasecki* i *Ostrowski* po 2-kroć; po Kom: *Nic bez przychyny*, Pani *Ziemińska* i Pan *Królikowski* po 3-kroć; po Kom: *Lobzowianie*, Panna *Figarska*, PP: *Rychter*, *Panczykowski* i *Piasecki*.

Dzisiaj kompanja *Basków* w salonie Doliny. Jutro również o godz: 6ej wieczorem, powyższe Towarzystwo śpiewaków, po-raz drugi da się słyszeć.

Pani M. *Zbrozek*, utrzymująca gastronomję przy ulicy Piekarskiej i Podwał, z dniem 7 b. m. przeniosła się do hotelu Smoleńskiego przy ulicy Bednarskiej, i tam po wyrestaurowaniu lokalu i ustawieniu nowego billardu, zakład ten z większą dogodnością dla Publiczności przy bawiarji, prowadzić będzie, gdzie w każdym razie nietylko jedzeń, ale i napoi wszelkich gatunków, przy rychłej usługudze, po cenach jak najtańszych dostać można. Wieczorem zawsze muzyka na fortepjanie z akompanjowaniem skrzypców.

ANGLJA. Londyn, 5go Kwietnia. — P. *D'Israeli*, wydał już adres do swych wyborców z Buckinghamshire. W adreście tym oświadcza on, że chwilowa większość Parlamentarna, utworzona z niezgodnych zwykłe między sobą frakcji opozycyjnych, utrudnia ster Rządu, powierzony przez Królowę Lordowi *Derby*. Z podobnego położenia rzeczy wyniknąć mogą niebezpieczeństwa, tak dla samego Parlamentu jak i dla zapobieżenia więcej złemu, Ministrowie po załatwieniu naglących interesów, postanowili rozwiązać Izby, przystąpić do wyboru nowego Parlamentu patryotycznego, któryby mógł wesprzeć swą większością Rząd Królowej. W końcu Pan *D'Israeli* odwołując się do prawości i ducha publicznego wyborców Hrabstwa Buckingham, prosi ich, aby go po-raz 6ty wybrać zecheieli na swego reprezentanta. — *Globe* utrzymuje, że odroczenie i rozwiązanie Parlamentu nastąpi 16go Kwietnia. — Wielkie ówczienią w obozie *Aldershott*, zawierającym do 15,000 wojska, rozpoczyna się teraz na nowo. Dla przyuczenia wojsk do służby polowej, najęto o 12 mil ang: od obozu część gruntu, na którym brygady kolejno manewrować i przez tydzień obozować będą. *Xię Albert*, założył w obozie, własnym kosztem, znaczną bibliotekę żołnierską. (St: Anz:).

— AZJA. — Do zarządu Indyjskiego, nadeszedł z Malty następny telegram: „Bombay, 11go Marca. Indje środkowe. W tej chwili nadeszła tu z Seronge wiadomość, że powstańcy z Rao-Sahibem w nocy na 7 b. m., przeszli rzekę Betwa, i stoją w Mehdipur, oraz że przybył agent tegoż Rao, aby na zasadzie proklamacji Królewskiej rozpocząć układy o poddanie się. — *Feroze Szach*, jak słychać, nie znajduje się pomiędzy powstańcami. — Jenerał-Major *Michel*, wyruszył do Bhopal.” — *Times* i inne dzienniki głoszą jeszcze inną depeszę z Bombay, datowaną 12go Marca, treści następnej: Sir John *Lawrence*, udaje się odchodzącym parostatkiem do Anglii. — Rząd tutejszy znajduje się w wielkich kłopotach finansowych. — *Tantia-Topee* znikł, a stronnicy jego, rozproszyli się. — Z Nepaulu nie ma nic nowego. (St: Anz:).

— FRANCJA. Paryż, 5go Kwietnia. — Cesarz i Cesarzowa znajdowali się wczoraj w Teatrze Opery Komicznej, na przedstawieniu nowego utworu *Meyerbera* p. n. *Parodon de Ptoemet*. Po drugim akcie Cesarz polecił przez Hr: *Bacciochi* złożyć powinszowania Kompozytorowi. *Meyerber* był następnie przyjmowany przez J.J. CC. Mościce. (St: Anz:).

Wczoraj, o godzinie 6ej wieczór, przybyła do Marsylii, na parostatku *Rurik*, J. C. W. WIELKA XIEŻNA MARJA MIKOŁAJEWNA. (St: Anz:).

Kadry szesnastu pułków piechoty, tworzących 4ry dywizje armji Paryzkiej, wczoraj rozeszły się do rozmaitych depo dla poformowania czwartych bataljonów. — Dwoch Oficerów Piemontkich przybyło do Paryża dla odbioru zamówionych przez Rząd Piemontu siodeł i t. p. (St: Anz:).

Nie ulega wątpliwości, że naleganie Austrii w przedmiocie rozbrojenia się Piemontu, jest główną przyczyną opóźnienia w otwarciu kongresu, zwłaszcza że Gabinet Piemontki stanowczo tego odmówił. Słychać również, że Piemont nie chce brać wcale udziału w kongresie, jeśli nie będzie doń przypuszczony z głosem stanowczym. Jest jednak nadzieja, że wszelkie trudności usunięte zostaną drogą polubowną. Co do wyboru miejsca zebrania się kongresu, takowy jeszcze nie nastąpił. Zaniechano podobno Baden-Baden, zwłaszcza że sam W. Xiąże Badeński był przeciw temu, i obecnie wymieniają jako siedlisko kongresu Wiesbaden lub Fribourg. — Jenerał *Fanti* przysłany do Francji z misją przez Rząd Piemontki, obiadował wczoraj u Cesarza. — Ze Smyrny donoszą, że Francuz pewien został tam zamordowany w samo południe w cyrkule żydowskim. Szczegóły tego wypadku nie są jeszcze wiadome dokładnie, ale śledztwo się toczy. (Ind: Belge).

Paryż, 6go Kwietnia, (telegram). — Nadeszła tu wiadomość, że flota Francuzka z Brestu odplynęła do Tuluonu. — Sir John *Lawrence* przybył wczoraj z Indji do Marsylii. (N. P. Z.).

PRUSY. Berlin, 5go Kwietnia. — Potwierdza się wiadomość, że zasady proponowane przez Anglję do rozpraw kongresowych, zostały w głównej treści przyjęte z wyjątkiem kilku zastrzeżeń uczynionych przez Austrię. — Główną trudnością dziś jest rozbrojenie Piemontu. — Pogłoska puszczona przez dzienniki zagraniczne, jakoby P. *Bülow* był mianowany Drugim Pełnomocnikiem Pruskim na kongres, jest mylną. (Ind: Belge).

WŁOCHY. Turyn, 5go Kwietnia. — *Gazetta de Sa-roye* wspomina o blizkim transporcie 50,000 worków zboża i innych wojskowych przedmiotów prowianekich. — *Corriere mercantile* zapewnia, że pięciu młodzieńców z najznakomitszych Rodzin Toskańskich przybyło do Genui, dla wstąpienia do wojska. W ogóle, podług gazet Piemontkich, gromadzenie się ochotników ze wszystkich stron Włoch nie ustaje, a wiadomość podana przez niektórych dzienniki zagraniczne, jakoby werbunek tych ochotników był wstrzymany, jest mylną. Owszem, werbunek trwa ciągle, a bataljony skompletowane są już uzbrojone. (N. P. Z.).

ROZMAITOŚCI. — Dnia 27go z. m. wieczór, odlano w Wiedniu posąg Arcy-Xięcia *Karola*. Trzysta centnarów w spżu spłynęło do jamy głębokiej na cztery sążnie i zawierającej forme. Jest to jeden z największych odlewów tegoczesnych, i powiódł się zupełnie. W czeluściach zaczęto palić w Piątek o godzinie 4ej po południu, a kruszec stopniał dopiero późnym wieczorem. W pracowni Rzeźbiarza i Gisernika *Fernkorna*, ustawiono wykończoną już jak najdokładniej szczególne części pomnika, tudzież posąg Bohatera z chorągwią w wzniesionej ręce prawej, kolosalną głowę konia, miecz i t. p., a znawcy oddają słuszne pochwały dziełu temu i Artystcie. — U niektórych marynarzy utrzymuje się podanie, że dwa rodzaje kukulek na wyspie Hawai lecą z Australji aż do Nowej Zelandji, tysiąc mil przez morze i i nie odpoczywają ani razu, bo nie masz w pośredku ani kępy ziemi, gdzieby mogły usiąść. Całą tę podróż odbywają nadto w niespełna sześciu godzinach, bo jak wszystkie chyże w locie ptaki robią 150 mil angielskich na godzinę. — W Anglii powiodło się oswoić kanęę (Oreas Cama), z rodzaju największych antylopów Afryki Południowej. Rozmnożono je, a te co się w Anglii porodziły i wychowały, są większe i tłusciejsze niż afrykańskie. Roku zeszłego zarżnięto jedną kanęę w Europie zrodzoną, lecz wcale nie tuczoną. Ważyła 1,000 funtów i otrzymano z niej mięso bardzo delikatne i smaczne.

**PRZYJECHALI DO WARSZAWY.**

Mastowski Podpułk: z Lublina nr 625; Sawicz Włodz: Jenerał-Major z Petersburga nr 477; Turski Xaw: Sędzia Pok: z Sulmierzy nr 634.

*Wyjechali:* Jankowski Heljodor Ob: do Lublina; Xiądz Miszewski Jakób Kanonik do Pultuska; Radziwiłł Mikołaj Xiądz do Dynaburga.

*Przyjechali koleją żelazną:* Hr: Jezierski Edw: dymis: Porucznik z Paryża nr 411; Seweryn Walenty Doktor z Krakowa nr 625; Seegen Józ: Doktor z Wiednia nr 414.

*Wyjechali koleją żelazną:* Lubowski Jak: Ob: do Krakowa; Mantzel Emilja Obyw: do Niemiec; Neniukow Alexander Ob: do Paryża.

**DONIESIENIA.**

W wykonaniu Uchwały Rady familijnej w Sądzie Pokoju Okr: Orłowskiego w dniu 18 (30) Listopada 1858 r., w opiece nieletnich po Wiktorze i Apolonji małżonkach Prylśkich pozostałych dzieci zapadłej, tudzież rezolucji Sikorskiego Rejenta Okręgu Orłowskiego d. 7 (19) Marca 1859 r., niżej podpisani zawiadamiamy, iż Nieruchomości Nr 29, 195 i 196 oznaczone, a w terytorjum miasta Dąbrowie w Okręgu Orłowskiem położone, i składające się z trzech domów, gruntów i ogrodów, bez żadnego zgola wyłączenia, w terminie dnia 4 (16) Kwietnia r. b. o godzinie 10, z rana, w trzechletnie wydzierżawienie, poczynając od dnia 11 (23) Kwietnia r. b., więcej dającemu wy-

puszczonemi będą. Licytacja rozpocznie się od summy Rs. 75, i najwyżej postapiona ilość, będzie cena rocznej dzierżawy, oprócz podatków i ciężarów gruntowych. Każdy przystępujący do licytacji, obowiązany jest złożyć wadium Rs. 30, a nadto w dni pięć po licytacji tytułem kaucji Rs. 75; wadium w pierwszoroocznej cenie dzierżawnej potrąca się. — Blizsze szczególowe warunki dzierżawne każdodziennie przysyłane będą w Rancellarji Sikorskiego Rejenta w mieście Kutnie. — Alexander Stępnowski, obrońca Sądowy, a zarazem przydany Opiekun nieletnich. — Ryszard Pogonowski, Pełnomocnik d'Aystetena.

Antylleryjski Garnizon Warszawskiej Alexandrowskiej Cykadelli, niniejszem zawiadamia, iż przy rzezonym Garnizonie, o godzinie 10ej z rana, będzie się odbywać w dniu 31 Marca (12 Kwietnia) targ na sprzedaż niezdatnych rogóży, oraz i takowych kawalków. Przeto życzący kupić je, zechcą się zgłosić do Rancellarji wspomnianego garnizonu w rzezonym czasie, a kupiona rogóży mogą natychmiast zabrać. — Dowódca Garnizonu, Podpułkownik, Golikow.

Młody, 28-letni mężczyzna, przyzwoitego ułożenia, posiadający sto tysięcy rocznego dochodu, szuka obecnie dożonzonej **Towarzyszki** życia. Nie przywiązuje on zbyt wielkiej do posagu wartości, ale przedewszystkiem stawia na pierwszem miejscu dobroć serca, słodycz w obejściu, oraz wdzięk i wychowanie przyszłej swojej Małżonki, bądź Panny, bądź Wdowy; posąg zaś, jeżeliby jaki miała, uważać będzie jedynie za przymiot, nie stawiający żadnej przeszkody do pochrania się, jeżeli tylko wewnętrzne zalety i powierzebowność tego Przeszłego, będą za nią przemawiać. Dla wzajemnego porozumienia się, Kaudydatki proszone są, o przesłanie adresów swoich na Poczcie Warszawską, poste-restante, pod adresem: **J. A. D. Z.**

W dniu 16 (28) Kwietnia r. b., poczynając od godz: 10ej z rana, odbywać się będą licytacje w Biurze Naczelnika Powiatu Sieradzkiego, przed Komitetem ustanowionym do nadzoru nad robotami około przestrozenia budowli więziennej w Sieradzu, a mianowicie: na rozbiorkę starych konstrukcji, robotę garbarską, mularską, dostawę materiałów mularskich, robotę zdawalską, i urządzenie kaloryfera; na robotę ciesielską, kowalską, slasarską, szklarską, pokostniczą i blacharską. Blizsze warunki znajdują się do przejrzania w Biurze Naczelnika Powiatu w Sieradzu i w Wydziale Policyjnym Rządu Gubernjalnego Warszawskiego, każdodziennie z wyłączeniem Świąt w godzinach biurowych.

**Ostrzeżenie.** — Podpisana ogłasza, iż plenipotencją przez siebie wspólnie z s. p. mężem swoim Antonim Żeromskim, Ludwikowi Tafelskiemu, na dniu 9 (21) Lipca 1855 r., przed Sikorskim Rejentem w Kutnie udzieloną, niniejszem odwołuje. — Z dniem przeto dzisiejszym nie wolno będzie Ludwikowi Tafelskiemu, na zasadzie wyż z daty powołanej plenipotencji, imieniem podpisaney, żadnych czynności zwierać, ani zobowiązań zaciągać. — Imielao d. 5 Kwietnia 1859 r. **Marya z Magauskich, Żeromska.**

Dziś rano ciepła stopni 8. Wczoraj w południe ciepła stopni 9. Dziś rano wysokość wody na *Wile*, stop 6 cali 7. (Przyb.)

**TEATR WIELKI.** Jutro, *Rośn spiżowy*, (wznawienie). **CYRK HINNEGO** codziennie o 5ej wieczorem, w Ujeżdżalni przy ulicy Królewskiej.

W Zakładzie Piwa Bawarskiego w pałacu Blanka, przy ulicy Senatorskiej, dziś i codziennie od 6 wieczorem, przybyłe Towarzystwo z Berlina, pod dyrekcją P. Klejnschmidt, będzie przedstawiać rozmaite utwory humorystyczne.

Do dzisiejszego Kurjera, dołącza się na Warszawę **UWIA- DOMIENIE**, o nowo otworzonej Xiągarni i Składzie Nót muzycznych Michała Glücksberga.